

Barbara Janiszewska-Mincer

DZIEJE KULTURY BYDGOSKIEJ W ŚWIETLE DOTYCHCZASOWEJ
LITERATURY CZ I DO 1920 ROKU

Dzieje kulturalne Bydgoszczy są stosunkowo mało znane, a ponadto stworzenie sobie pełnego ich obrazu utrudnia fakt, że zarówno poszczególne dziedziny kultury miasta, jak też kolejne etapy jej rozwoju zostały opracowane w sposób fragmentaryczny i nieproporcjonalny. Stąd wiele luk i niejasności.

Tymczasem jedynie znajomość ciągłości procesu rozwoju kulturowego, wszechstronne poznanie tradycji historycznej Bydgoszczy umożliwić może zrozumienie sytuacji obecnej i zorientowanie się w perspektywach dalszego rozwoju kultury na naszym terenie.

Artykuł niniejszy stanowi studium z dziejów kultury miasta opracowane wyłącznie na podstawie i w świetle dotychczasowej literatury. Przedstawiając stan wiedzy o poszczególnych etapach i dziedzinach kultury bydgoskiej, można wskazać najpilniejsze potrzeby badawcze w tej dziedzinie. Autorka celowo więc nie sięga do źródeł, nie stara się przy pomocy własnych badań uzupełniać luk ani rozszerzać zasięgu badań nad kulturą.

Bibliografia prac dotyczących Bydgoszczy ukazała się kolejno w monografii "Bydgoszcz, historia, kultura, życie gospodarcze"¹, w Bydgosztianach z 1965, nr 2² i w Kronice Bydgoskiej R.IV.³ Dalszy ciąg bibliografii ukaże się w Kronice Bydgoskiej R.V.⁴ Ponadto Franciszek Mincer w artykule pt. "Bydgoszcz w literaturze naukowej i popularno-naukowej z lat 1960 - 1966"⁵ omówił ważniejsze pozycje dotyczące Bydgoszczy, w tym także prace poświęcone kulturze. Barbara Janiszewska-Mincer przygotowała zaś artykuł recenzyjny na temat bydgo-

skich przewodników i informatorów, jakie ukazały się w latach 1945 - 1978⁶.

W kulturze bydgoskiej można rozróżnić cztery zasadnicze etapy: 1/ okres przedrozbiorowy, 2/ okres zaboru pruskiego, 3/ dwudziestolecie międzywojenne, 4/ kultura po 1945 roku.

Rozważania nad kulturą bydgoską zaczniemy od pradziejów. Źródłami dla odtworzenia tego okresu są przedmioty związane głównie z kulturą materialną, z powszednim, codziennym życiem mieszkańców. Przedmioty te gromadzono w Bydgoszczy już od roku 1880. W tym roku powstało bowiem na terenie miasta Towarzystwo Historyczne, do którego należeli zarówno Niemcy, jak i Polacy⁷. Głównym celem tego towarzystwa było prowadzenie prac wykopaliskowych i gromadzenie zabytków archeologicznych⁸. Zabytki te przechowywano przez pięć lat w ówczesnym Gimnazjum Królewskim, a następnie na przebudowanym w tym celu chórze kościoła klarysek. W 1919 roku Niemcy wywieźli najciekawsze eksponaty do Berlina - pozostałe złożono w nie istniejącym już dziś budynku przy ul. Czerwonej Armii. W 1923 roku zostały one przewiezione do nowo powstałego muzeum przy Starym Rynku. Niestety okupanci zburzyli w roku 1940 budynek muzealny, a zbiory przenieśli najpierw do Domu Katolickiego przy kościele farnym, a następnie do lombardu przy ul. Pocztowej. Podczas ewakuacji Niemcy wywieźli najciekawsze zabytki archeologiczne do podbydgoskich dworców. Tylko część z nich zdołano odzyskać⁹.

Materiały ocalałe i odkryte w okresie trzydziestolecia PRL pozwalają na odtworzenie w ogólnym zarysie najdawniejszych dziejów kultury Bydgoszczy począwszy od 12 tysiąclecia p.n.e. Wiele miejsc, w których znajdują się stanowiska archeologiczne, mogące przypuszczalnie uzupełnić pewne luki i niejasności w dotychczasowych badaniach, zostało zabudowanych wskutek rozwoju przestrzennego miasta. Najstarsze ślady osadnictwa bydgoskiego pochodzą z końcowego okresu starszej epoki kamiennej, z tzw. paleolitu niżowego, datowanego w latach 12000 - 8000 p.n.e. Charakterystyczne dla tego okre-

su są grociki trzoneczkowe, tzw. liściaki, które znaleziono w dzielnicy Czersk Polski¹⁰. W okresie brązu Bydgoszcz znajduje się w zasięgu kultury łużyckiej. Świadczą o tym liczne wykopaliska, między innymi na Bielawkach i na Biedaszkowie. W latach 400 - 100 p.n.e. występowała na terenie Bydgoszczy kultura grobów kloszowych, która powstała w wyniku skrzyżowania się kultury łużyckiej z kulturą pomorską¹¹.

Pierwsze prace na temat pradziejów Bydgoszczy opublikowane zostały przez J.Kostrzewskiego i Z.Zakrzewskiego w Przeglądzie Bydgoskim¹². Posiadają one o tyle duże znaczenie, że opisują m.in. zabytki, które zaginęły podczas II wojny światowej.

Od 25 lat badaniami nad najstarszą kulturą bydgoską zajmuje się Czesław Potemski. Napisał z tego zakresu szereg prac, m.in. monografię pt. "Pradzieje Bydgoszczy i powiatu bydgoskiego"¹³. W książce tej zapowiedział oddzielne opracowanie dotyczące okresu wczesnośredniowiecznego, niestety taka praca dotąd się nie ukazała.

Kultura wczesnego średniowiecza jest nam znana głównie z artykułów sprawozdawczych opisujących wyniki najnowszych badań archeologicznych, np. C.Potemskiego, Stanowiska archeologiczne w Bydgoszczy w latach 1960 - 1963¹⁴ i G.Wilkego, C.Potemskiego, Źródła archeologiczne do studiów nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym z terenu Bydgoszczy i powiatu bydgoskiego¹⁵.

Cenzurę dla bydgoskich archeologów stanowi rok 1238. Z tego bowiem okresu pochodzi pierwsza wzmianka pisana dotycząca Bydgoszczy. O wydarzeniach z lat 1238 - 1239 pisze J.Powierski w Bydgoszczanach nr 3¹⁶. Od tej daty możliwa jest korelacja źródeł pisanych z archeologicznymi. W 1963 roku przeprowadzono wiercenia geologiczno-archeologiczne w obrębie ulic Bernardyńskiej, Grodzkiej i przy Zamczysku. Dostarczyły one wielu fragmentów ceramiki wczesnośredniowiecznej, co potwierdziło hipotezę, że właśnie w tym obrębie zbudowano na przełomie X/XI wieku gród bydgoski. W rejonie ul. Bernardyńskiej powstało podgrodzie, a na nim w XI - XIII wieku zbudowano kościół romański św. Idziego¹⁷.

Źródła pisane do dziejów Bydgoszczy, w tym także do dziejów kultury z lat 1238 - 1920 rozproszone są po wielu archiwach i bibliotekach całej Polski ponadto można je znaleźć w archiwach NRD i RFN¹⁸.

Wiele cennych dokumentów, m.in. także transumpt przywileju lokacyjnego miasta Bydgoszczy z roku 1346, zaginęło w okresie okupacji hitlerowskiej. Treść tego przywileju została na szczęście ogłoszona drukiem w ramach artykułu J.Wolfa, U progu dziejów miasta Bydgoszczy¹⁹.

Trudności, na jakie natrafia badacz dziejów Bydgoszczy są też powodem, że miasto nasze ubogie jest w monografie. Monografia "Bydgoszcz, historia - kultura - życie gospodarcze", wydana w 1959 roku, tylko w niewielkim stopniu wypełniła lukę w badaniach nad dziejami Bydgoszczy. Sprawy kultury zostały w niej opracowane w sposób chaotyczny i nieproporcjonalny²⁰. Obecnie w Bydgoskim Towarzystwie Naukowym przygotowuje się dużą, dwutomową monografię Bydgoszczy, której opracowanie poprzedziły kilkuletnie badania w archiwum i bibliotekach polskich i zagranicznych. W monografii tej omówione zostaną także dzieje kultury bydgoskiej.

Przyjrzyjmy się teraz rozwojowi poszczególnych dziedzin kultury w świetle dotychczasowych badań.

O k r e s o d r o k u 1 2 3 8 - 1 7 7 2

Architektura

Niewątpliwie najokazalszą budowlą świecką w Bydgoszczy był w tym okresie zamek, który mieścił się w okolicy dzisiejszego kościoła Jezuitów. O architekturze tego zamku wiemy bardzo niewiele. Wygląd zamku można sobie odtworzyć jedynie na podstawie wzmianek w kronice Długosza oraz zdjęć przedstawiających już ruiny z końca XIX wieku. Ruiny zamku rozebrane zostały przez Prusaków w 1895 roku bez wykonania przed tymi pracami jakichkolwiek pomiarów. Zamek od połowy XIV wieku był twierdzą warowną - znajdował się na wyspie utworzonej przez nie istniejącą dziś odnogę Brdy²¹. Wnętrze

zamku opisał w 1971 roku Ignacy Polkowski w pracy "Kilka historycznych wspomnień o zamku i mieście"²², która zawiera jednak więcej fantazji /z legendą o czarnej damie na czele/ niż rzeczywistych faktów. Nieco więcej danych daje nam praca K.Chrośniaka, znajdująca się w maszynopisie²³. O restauracjach zamku i przekształcaniu go w twierdzę warowną pisała B.Janiszevska-Mincer w artykule "Kaźko Szczeciński - władca grodu bydgoskiego"²⁴.

Po lokacji miasta na prawie magdeburskim /1346 rok/ zbudowano w obrębie murów miejskich kościół farny. Został on zburzony podczas najazdu krzyżackiego w 1409 roku²⁵. Odbudowa kościoła trwała przeszło 40 lat /1460 - 1501/. Fundatorami byli kolejni starostowie z rodu Kościeleckich i patrycjat bydgoski²⁶.

Pod koniec IV wieku wzniesiono też mury obronne z basztami i trzema bramami: poznańską, kujawską i gdańską²⁷,

Najstarszym klasztorem w mieście był klasztor karmelitów powstały pod koniec lat 90. XV wieku na ówczesnym Przedmieściu Gdańskim /obecnie Plac Zjednoczenia/. Po drugiej stronie zbudowano w 1448 roku kościół św. Ducha wraz ze szpitalem /przytułkiem dla bezdomnych/²⁸. W latach 1480 - 1485 na terenie zwanym Oborami powstał klasztor i kościół bernardynów. Po spaleniu się drewnianego kościoła /1545 r./ odbudowano go w stylu późnogotyckim, a na miejscu drewnianego klasztoru wzniesiono budynek murowany /lata 1590 - 1601/ w stylu barokowym²⁹ w budynku tym znajdują się obecnie pomieszczenia ATR. Na terenie klasztoru bernardyni posiadali własne obserwatorium astronomiczne³⁰.

Około roku 1515 zbudowano na Starym Rynku pierwszy murowany ratusz³¹. Ratusz wykonany był według projektu architekta Jana z Gdańska w stylu gotyckim. Zasadniczym jego elementem ozdobnym była wysoka wieża, dominująca nad miastem.

W roku 1529 ówczesny starosta bydgoski, Stanisław Kościelecki ufundował murowany kościół św. Stanisława na Przedmieściu Kujawskim przy dzisiejszym Zbożowym Rynku³². W roku 1550 na terenie Przedmieścia Gdańskiego wybudowano nowy, murowany kościół karmelitów, na miejscu kościoła i szpi-

tala św. Ducha rozpoczęto w 1582 roku budowę nowego kościoła, a w 1615 ufundowano obok klasztor klarysek³³. Dawny kościół św. Ducha stał się prezbiterium kościoła klarysek. Kościół klarysek łączy w sposób harmonijny elementy trzech stylów: gotyku, renesansu i baroku.

Ostatnią wielką budowlą, która powstała w okresie staropolskim, w latach 1638 - 1641, był kościół i klasztor jezuitów na Starym Rynku³⁴.

Bydgoscy kronikarze z XVII wieku tak opisują nasze miasto: "Całe miasto jest murem opasane, ma wysoką wieżę na czelu rynku, ratusz ozdobnie murowany. Domy murowane, dachówką pokryte i wytrysk wody na rynku kształtnie urządzony"³⁵. Kronikarz bernardynów wymienia dziewięć kościołów. Poza omówionymi przez nas, kościół św. Trójcy na Chwytowie, o którym brak bliższych danych³⁶.

Poza murami miasta znajdowały się Wyspa Zamkowa i Wyspa Młyńska. Na Wyspie Młyńskiej usytuowanej w obrębie zachodniego zakola rzeki Brdy, mieściły się młyny królewskie i miejskie, a także mennica bydgoska³⁷. Po obu stronach Brdy znajdowały się spichrze "ogromne i godne widzenia, zbudowane nie w innym celu, tylko na przechowywanie zboża przywożonego z Wielkopolski, Pałuk, Krajny i Kaszub"³⁸.

Biblioteki

Dzięki Księdze Testamentów Bydgoskich³⁹ znamy liczne księgozbiory prywatne, należące zarówno do mieszczan, jak i do przedstawicieli szlachty, zamieszkałej w Bydgoszczy. Największa biblioteka prywatna liczyła około 60 tomów i należała do Justyny Lorkowskiej. Oprócz bibliotek prywatnych znajdowały się w Bydgoszczy: biblioteka radziecko-żawnicza, starościńska, biblioteki kościelne i klasztorne⁴⁰. Niewątpliwie najbogatsza /i najlepiej do dzisiaj zachowana/ była biblioteka bernardynów. Biblioteka ta interesowała wielu badaczy, m.in. K.Kantaka, J.Kleina, Z.Malewskiego, K.Sarnowską i F.Mincera⁴¹. Biblioteka Bernardyńska zachowała się do dnia dzisiejszego prawie w komplecie. Znajduje się w niej obecnie 1557 dzieł,

w tym z wieku XV pochodzi 98 dzieł, z XVI - 758 dzieł, z XVII - 583 dzieła, a z wieku XVIII - 118 dzieł. Okresem największego rozkwitu tej biblioteki był wiek XVI. Wśród storodruków z tego okresu jest aż 39 poloniców⁴². Zachowany księgozbiór stanowi 2/3 stanu pierwotnego, przechowuje się go w specjalnym, dostosowanym do atmosfery klasztornej wnętrzu⁴³.

Pisarze

Pisarzami bydgoskimi zainteresował się jako pierwszy Zygmunt Malewski. Napisał on artykuł pt. "Muza panegiryczna i jej czciciele"⁴⁴, w którym omówił panegiryki starosty Macieja Smoguleckiego, Jana Centaliusa, Jakuba Wielickiego, Piotra Werońskiego i Piórowicza. Maciej Smogulecki oprócz panegiryków pisał też utwory publicystyczne. Do najciekawszych jego utworów należą: Dyskurs o księstwie pruskim i broszura Exorbitancje stanu duchownego, wydana w 1619 roku w Kaliszu⁴⁵. Z XVII wieku pochodzi też doskonały pamiętnik, którego autorem jest starosta bydgoski Jerzy Ossoliński⁴⁶.

Najwybitniejszym w mieście uczonym epoki przedrozbirowej był bernardyn Bartłomiej z Bydgoszczy, żyjący w pierwszej połowie XVI wieku⁴⁷. Ostatnio ukazała się ciekawa praca I. Kwileckiej i H. Popowskiej-Taborskiej pt. "Bartłomiej z Bydgoszczy - leksykograf polski"⁴⁸. Bernardyn Bartłomiej mimo napisania szeregu prac związanych ze swoim klaszturem, jest znany głównie jako autor dwóch słowników łacińsko-polskich wydanych w roku 1532 i 1544.

Bydgoszcz miała też swoich historiografów. Karmelita Łukasz Wojtowicz wydał w Poznaniu dzieło o treści historycznej⁴⁹. Zachowały się aż trzy kroniki bydgoskie: kronika jezuitów, bernardynów i dzieje miasta do 1637 roku przedstawione przez hurmistrza Wojciecha Łochowskiego⁵⁰.

Literaturę medyczną reprezentował dr Jan Kittlof, który ogłosił w Bazylei swą pracę doktorską o febrze⁵¹.

W kolegium jezuitów bydgoskich nauczycielem był Bartłomiej Paprocki - bratanek słynnego heraldyka. Był auto-

rem czterech panegiryków, lecz przede wszystkim zasłynął jako mistrz wymowy⁵². Retorykę wykładał w latach 1713 i 1724 autor słynnego herbarza - Kasper Niesiecki⁵³. Poezji uczył zaś ceniony w całej Polsce Bartłomiej Wąsowski, który był częstym gościem na dworze Jana III Sobieskiego⁵⁴.

Początki teatru bydgoskiego

Początków teatru bydgoskiego należy szukać w XVII wieku. Z rokiem 1623 można bowiem wiązać powstanie teatru szkolnego kolegium jezuickiego. W tym roku zaczęto w teatrze szkolnym grać zarówno sztuki o treści religijnej, jak i świeckiej⁵⁵. Technika teatralna stała już wówczas na wysokim poziomie, o czym świadczy chociażby fakt, że jeszcze w XIX w. dziedziniec dawnego kolegium jezuickiego był wykorzystywany przez teatry zawodowe na przedstawienia⁵⁶. Imprezy teatralne były często połączone z muzycznymi, a niekiedy cała sztuka bywała śpiewana, czyli stanowiła rodzaj opery⁵⁷. O teatrze kolegium jezuickiego w Bydgoszczy pisze Z. Raszewski w pracy "Z tradycji teatralnych Pomorza, Wielkopolski i Śląska"⁵⁸, trochę danych na ten temat przekazują nam także J. Okoń i J. Popłatek w pracach o tematyce bardziej ogólnej, dotyczących jezuickich teatrów szkolnych⁵⁹.

Muzyka

Muzyka odgrywała dużą rolę w życiu codziennym Bydgoszczy. Była uprawiana dosłownie wszędzie: w klasztorach, bractwach kościelnych, szkołach, cechach rzemieślniczych i w domach prywatnych. Starostowie bydgoscy wykazywali duże zainteresowanie muzyką i najczęściej sami ją uprawiali. Kościelecycy, popierający kulturę, szczególnie upodobali sobie muzykę. W XVI wieku sprowadzili oni do Bydgoszczy trębaczy z Gdańska⁶⁰. Poziom muzyki uprawianej w szkole parafialnej był wysoki. Muzyką zajmowano się we wszystkich klasztorach bydgoskich, jezuici posiadali nawet własną kapelę⁶¹. Zarówno jezuici, jak i karmelici prowadzili bursy muzyczne dla chłopców. W bursach

tych uczono muzyki religijnej i świeckiej. Na wyższym poziomie stała bursa karmelitów. Nauka trwała w niej aż 7 lat, świadczenia były bardzo wysokie - była ona zatem szkołą elitarną. Po ukończeniu 7-letniej nauki u karmelitów bydgoskich, uczeń mógł odbywać studia na wyższym poziomie w Poznaniu⁶². Muzyką zajmowano się też w bractwach kościelnych - między zespołami muzycznymi tych bractw dochodziło niejednokrotnie do rywalizacji i nieporozumień⁶³.

Wśród muzyków i śpiewaków bydgoskich wymienić można: śpiewaka Walentego, Szymona - rektora szkoły parafialnej i kantora, Melchiora i Marcina, Pawła - organistę z Fary oraz Bartłomieja Wardenńskiego, muzyka kapeli Władysława IV /potem Jana Kazimierza/ - lutnistę urodzonego w Fordonie⁶⁴. O muzyce bydgoskiej pisali dotąd P.Podejko i M.Węgrzyn-Klisowska⁶⁵. M.Węgrzyn-Klisowska opisała działalność bractwa muzycznego przy klasztorze karmelitów.

Rzemiosło artystyczne, malarstwo i rzeźba

W Muzeum Okręgowym w Bydgoszczy przechowuje się dość dużo zabytków z dziedziny rzemiosła artystycznego, pochodzących z okresu przedrozbiorowego. Niestety muzeologom nie udało się ani w jednym wypadku stwierdzić, że dany zabytek jest dziełem rzemieślników bydgoskich. Dotyczy to także wspaniałego, srebrnego kura, podarowanego bractwu kurkowemu w Bydgoszczy przez króla Jana Sobieskiego i miecza ceremonialnego z XVII wieku, uchodzącego do niedawna za miecz katowski⁶⁶. O wysokim poziomie artystycznym świadczą także dwie kraty umieszczone w kościele klarysek i mosiężny pajak w stylu gotyckim z XV wieku⁶⁷. I w tym wypadku autorstwo nie jest znane.

Nieco więcej wiemy o malarstwie bydgoskim dzięki kronice Łochowskiego, kronice bernardynów i artykułom Z.Malewskiego i Z.Dobrowolskiego⁶⁸. W XV wieku malarz Wywrzyniec Stuler z Poznania otrzymał zamówienie na wykonanie obrazu do ołtarza głównego w farze, przedstawiającego Matkę Boską⁶⁹. O losach tego obrazu nic nam nie wiadomo. Obecny obraz "Matki

Boskiej z Różą" jest o pół wieku późniejszy. Jednocześnie w sobie wpływy gotyku, renesansu, szkoły flamandzkiej i malarstwa francuskiego⁷⁰. W klasztorze bernardynów przebywał gwardian Cherubin, syn malarza krakowskiego Węgrzyna. Usunięty został za zbytne ozdabianie wnętrza klasztoru i musiał udać się na pokutę do Kościana⁷¹. Kościół bernardynów ozdabiał zaś Franciszek z Sieradza, stalle w tymże kościele wykonał brat Sylwester. Restaurację kościoła w latach 1735 - 1737 zajmował się Hiacynt Uzdowski. Z Bydgoszczy pochodził Łukasz Porębski, prawdopodobnie uczeń słynnego Dolabelli. Malował on w Krakowie⁷². W XVII wieku Bydgoszcz miała swego konserwatora obrazów. Był nim malarz Maciej⁷³.

Dokumentem sztuki rzeźbiarskiej są tablice nagrobne i fundacyjne z końca XVI wieku, które opisuje K. Borucki w pracy "Tablice pamiątkowe Bydgoszczy"⁷⁴.

Warto też trochę uwagi poświęcić mennicy bydgoskiej, która była jedną z najważniejszych mennic koronnych, dostarczających krajowi pieniądza obiegowego. W XVIII wieku mennica bydgoska była główną, a dwukrotnie /w latach 1627 - 1644 i 1677 - 1779/ jedyną mennicą państwową⁷⁵. Mennica bydgoska czynna była w latach 1594 - 1688. M. Gumowski wprawdzie sugeruje, że mennica ta wybijała już w XV wieku denary jagiellońskie⁷⁶, lecz hipotezę swą oparł na jednej jedynie monecie, która zaginęła podczas okupacji hitlerowskiej. Faktem jednak jest, że w mennicy bydgoskiej wybijano różnorodne monety ze złota, srebra i miedzi, a także liczne medale i klipy o wspaniałym, artystycznie wykonanym reliefie. Już w 1596 roku wybito medal pamiątkowy przedstawiający na awersie popiersie Rüdigera, zasłużonego dzierżawcy mennicy, na rewersie - scenę chrztu w Jordanie⁷⁷. W Bydgoszczy wybijano też dukaty i portugały z popiersiem Zygmunta III, w 1621 wykonano wspaniały, wielki medal przedstawiający na awersie popiersie króla, a na rewersie tarczę. Stemple do tego medalu wykonał Samuel Ammon z Gdańska⁷⁸. Najwięcej jednak ukazało się w bydgoskiej mennicy talarów, tymfów i boratynek⁷⁹.

Obyczaje mieszczan

Obyczaje mieszczan są nam znane głównie dzięki materiałom dotyczącym cechów bydgoskich. Organizacje cechowe spełniały bowiem m.in. cele kulturalne: pielęgnowanie życia towarzyskiego, urządzenie przyjęć itp. W cechach przestrzegano zasad moralnych i umiejętności współżycia między członkami. Statuty cechowe składały się głównie z nakazów i zakazów, których trzeba było przestrzegać. Obyczaje panujące w cechach były zróżnicowane tak, jak różne były zawody w nich reprezentowane⁸⁰. Oprócz specjalności występujących powszechnie w całej Polsce, do cechów należeli w Bydgoszczy sukiennicy, piwowarzy, mincerze, sternicy, cyrulicy, aptekarze, łaźniebnicy, gwoździarze i mydlarze⁸¹. Na zasadzie cechu rzemieślniczego zorganizowane było też bractwo kurkowe /strzelecckie/, stanowiące szkołę strzelania dla mieszczan zobowiązanych do obrony miasta⁸².

Od wielu lat sprawami rzemiosła bydgoskiego zajmuje się Barbara Janiszewska-Mincer. Autorka wydała z tego zakresu szereg prac⁸³. Bydgoskie Towarzystwo Naukowe wydało też w 1963 roku "Statuty i przywileje cechów bydgoskich z lat 1434 - 1770"⁸⁴.

Sprawy wyznaniowe

W ożywieniu kulturalnym miasta ważną rolę odegrała reformacja. Do momentu narodzenia się reformacji przetrwały w Bydgoszczy wpływy ideologiczne Husa. W 1480 roku odbyło się tu spotkanie polskich i czeskich wyznawców husytyzmu⁸⁵. Do rozkwitu reformacji na Kujawach przyczynili się biskupi Drohojewski i Uchański, którzy byli cichymi sympatykami protestantyzmu⁸⁶. Dopiero biskup Karnkowski zlikwidował w Bydgoszczy zbór kalwiński /1581 rok/⁸⁷. Wielu mieszczan bydgoskich odbywało studia na uniwersytetach luteranckich w Niemczech, m.in. Bartłomiej Szurek, Walenty Kosmas i jego dwaj bracia. Walenty Kosmas stał się przywódcą innowierców, którzy cieszyli się w mieście dużymi wpływami⁸⁸. Świadczy

o tym chociażby fakt, że w 1581 roku burmistrzem był Wit Kosmas, a w 1600 - Walenty Kosmas. Spotkania różnowierców odbywały się w łupie solnej, bowiem poparte były przez zarządcę łup - Żuchowskiego⁸⁹. Walenty Kosmas założył w swoim domu w okolicy Osielska szpital heretycki⁹⁰.

W walce z protestantyzmem wysunęli się na czoło bernardyni, lecz i w ich klasztorze były wypadki ucieczki / np w roku 1556/⁹¹. Zygmunt III w 1627 roku zakazał różnowiercom osiedlania się w Bydgoszczy, a także dopuszczania ich do jakichkolwiek godności miejskich. Mimo to jeszcze w II połowie XVII wieku protestanci występowali jako zorganizowana gmina wyznaniowa.

Dużą rolę w walce z różnowiercami odegrały bractwa kościelne⁹². Rola tych bractw była dwoista: przyczyniały się one wprawdzie do podnoszenia życia towarzyskiego, kształtowały w członkach bractw znajomość muzyki i malarstwa, uczyły umiejętności organizacyjnych, prowadziły działalność charytatywną, starały się doprowadzić do zbliżenia mieszczan i szlachty, z drugiej jednak strony krzewiły dewocję, nietolerancję i zabobon⁹³.

Upadek kultury

W trzydziestych latach XVII wieku rozpoczął się w Bydgoszczy upadek kultury. Bydgoszcz nawiedziły liczne klęski: zarazy, pożary, powodzie, do tego doszły przemarsze wojsk niosące za sobą spustoszenie. Zaczęła się szerzyć wiara w czary i zabobon. W Bydgoszczy odbyło się dziesięć, a w Fordonie ponad pięćdziesiąt procesów o czary⁹⁴. Ginęły na stosie niewinne kobiety, którym zarzucano stosunki z diabłem. Oskarżonymi bywali także mężczyźni, np. piekarz Biały, któremu zarzucano mieszanie do chleba kości straceńców celem przyciągania klientów⁹⁵. Mieszczanie wierzyli w spotkania czarownic z diabłami na Wzgórzu Kujawskim i we wszechmoc osób opętanych przez wysłannika piekieł⁹⁶. W XVIII wieku młodzież szkolna urządzała liczne tumulty i awantury, a zakonnicy prowadzili spory⁹⁷. Klasztory bydgoskie straciły

charakter ośrodków kultury, a zaczęły stanowić główny czynnik fermentu. Zakonnicy niejednokrotnie prowadzili bójki z mieszczanami. Nawet wśród sióstr klarysek wytworzyły się dwie frakcje wzajemnie się zwalczające⁹⁸. Gdy podjęto pierwsze kroki, by miasto podnieść z upadku, było już za późno - nastąpiła niezmiernie trudna epoka rozbiorów⁹⁹.

Okres zaboru pruskiego

Miasto w chwili zajęcia w 1772 roku przez Prusaków było zniszczone i mocno wyludnione. Fryderyk II wyznaczył Bydgoszcz funkcję stołeczną dla ziem znajdujących się w tzw. dystrykcie nadnoteckim. Do miasta zaczęli napływać Prusacy, rozpoczął się okres germanizacji¹⁰⁰. Lata 1772 - 1806 to okres kształtowania obok siebie dwóch kultur: niemieckiej i polskiej. O sprawach kultury w tym pierwszym okresie zaboru pruskiego wiemy bardzo mało. Wiadomo jedynie, że w tym czasie Niemcy i Polacy należeli do tych samych cechów rzemieślniczych i bractw /np kurkowego/, i że ich współpraca układała się dość poprawnie¹⁰¹. Na temat kultury w latach 1772 - 1806 nie ma żadnych opracowań. Bliższe poznanie tego zagadnienia będzie możliwe po dokładnym przeanalizowaniu zachowanych z tego okresu akt w Archiwum Centralnym w Merseburgu¹⁰². W okresie Księstwa Warszawskiego pełniła Bydgoszcz funkcję stolicy departamentu, znacznie większego od pruskiego okręgu nadnoteckiego. Lata te stanowią cenny okres w tradycjach polskich porozbiorowej Bydgoszczy. Dzięki częściowej repolonizacji ludność polska utrzymała w mieście poważną pozycję aż po lata 40. XIX wieku¹⁰³. Jan Ignacy Bocheński zorganizował w Bydgoszczy świecką szkołę departamentalną, którą wizytował Julian Ursyn Niemcewicz¹⁰⁴. Bocheński redagował też miejscowe czasopismo "Dziennik doniesień rządowych i prywatnych". W okresie Księstwa Warszawskiego powstały też teatry amatorskie, a równocześnie notowano występy teatrów zawodowych, np. Kaspra Kamińskiego, który wystawiał w Bydgoszczy "Krakowiaków i Górali" Wojciecha Bogusławskiego¹⁰⁵. W latach 1813 - 1815, gdy Bydgoszcz była zajęta przez wojska rosyj-

skie , występowały dwa zespoły niemieckie - Wilhelma Vogla i Bernarda Seibla¹⁰⁶. Od roku 1815 Bydgoszcz znalazła się znów pod zaborem pruskim - należała do Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Odtąd istniały obok siebie dwie kultury: polska, często prześladowana i działająca w ukryciu, i niemiecka, mająca pełnić ważną rolę w germanizacji miasta.

Kultura polska

a/ Teatr

Życie teatralne Polaków omówił Z. Raszewski w pracy "Z tradycji teatralnej Pomorza, Wielkopolski i Śląska"¹⁰⁷. Na temat ten pisał także Władysław Czarnowski w pamiętniku "Ze wspomnień starego bydgoszczanina". Pamiętnik obejmuje swoim zasięgiem okres zaboru pruskiego i okres międzywojenny¹⁰⁸.

W 1818 roku rozebrano kościół karmelitów i na jego fundamentach wzniesiono w 1824 roku budynek teatru. Był on początkowo filią niemieckiego teatru w Poznaniu - do Bydgoszczy przyjeżdżał na kilka miesięcy w roku. Dopiero od połowy XIX wieku ludność niemiecka zdobyła się na własny zespół. Do tego czasu Niemcy uczęszczali chętnie na sztuki polskie wykonywane przez zespół zawodowy z Poznania/ pod dykcją Jana Brzezińskiego/ lub przez amatorów¹⁰⁹. W latach 40., w związku z ruchami niepodległościowymi, wzmożła się germanizacja, a także wrogi stosunek Niemców do Polaków. Jednakże właśnie w okresie wzmożenia germanizacji rozbudzał się patriotyzm polski. W Poznaniu powstał w 1870 roku stały teatr polski, którego dyrektorem został Sztengel. Teatr ten często gościł w Bydgoszczy, a w roku 1871 wystawił tu Mazepę na dwa lata przed premierą warszawską. W sztukach grywał wtedy znany aktor - Ignacy Kaliciński. Po śmierci Sztengla chciał on założyć stały teatr polski w Bydgoszczy, na co mu jednak nie seszwoiliły władze pruskie¹¹⁰. W roku 1870 powstał też w Bydgoszczy teatr amatorski, który wystawiał swe sztuki w nowo zbudowanej strzelnicy przy ul. Toruńskiej 30.

Nie przedstawiał on jednak zbyt wysokiego poziomu. O wiele lepszy był powstały w roku 1873 teatr amatorski w ramach Towarzystwa Przemysłowego, założonego przez Teofila Magdzińskiego¹¹¹.

Niemcy widząc rosnące przejawy ruchu patriotycznego Polaków zakazali im w 1873 roku wystawiania sztuk w teatrze. Artyści polscy nie zmarwili się jednak zbyt tym zakazem. Występowali odtąd w strzelnicy lub w małych teatrach prywatnych, takich jak sala Pacera przy ul. Świerczewskiego, teatr na Skrzetusku lub Elysium przy Al. 1 Maja 68. Teatry te mogły pomieścić jedynie do 300 osób. Gdy przewidywano większą frekwencję, wynajmowano salę strzelnicy. W dniu 9 X 1883 odbyło się tam przedstawienie, na które przybyło aż 3000 widzów /!/¹¹². Na przedstawieniu tym byli obecni nie tylko bydgoszczanie, lecz i Polacy z okolic. Niemcy usniali ten fakt za demonstrację - władza pruskie wydały zakaz przedstawień polskich. Po wielu reklamacjach cofnięto jednak ten zakaz.

W latach 1885 - 1902 występował w Bydgoszczy co najmniej przez 14 dni w roku teatr poznański. Teatr ten był wysoko oceniany nawet przez recenzentów niemieckich, którzy stawiali aktorów polskich za wzór zespołowi teatru niemieckiego¹¹³. Doszło do tego, że miejscowi Niemcy chodzili chętniej na sztuki polskie niż niemieckie, a do repertuaru muzycznego dostarczali orkiestry z pułku dragonów. Ciekawostką jest fakt występowania w Bydgoszczy w 1887 roku Gabrieli Zapolskiej¹¹⁴. Sympatia Niemców dla teatru poznańskiego skończyła się wraz z rokiem 1890, gdy spalił się gmach teatru. Nowa budowla powstała przy wydatnej pomocy cesarza. Zastrzegł więc sobie z góry, że nie ma mowy o występach polskich zespołów w teatrze. Teatr poznański przeniósł swe występy do strzelnicy, a gdy i tam w roku 1900 odmówiono wynajmowania sali Polakom, do małych teatrów prywatnych¹¹⁵. W roku 1902 represje władz pruskich poszły jeszcze dalej - teatrowi poznańskiemu zakazano w ogóle występów w Bydgoszczy. Wszystkie te represje jednakże jeszcze bardziej zmobilizowały Polaków do życia organizacyjnego i kulturalnego. Wzmocniła się rola

żywoźu polskiego w mieście, w którym liczba Polaków w 1910 roku wynosiła zaledwie kilkanaście tysięcy w stosunku do ponad 60 tysięcy mieszkańców¹¹⁶. Powstawały nowe zespoły amatorskie - sztuki wystawiane były podczas każdego obchodu. W 1899 roku odbyło się pierwsze przedstawienie dla dzieci, a w 1898 roku obchodzono w całym mieście setną rocznicę urodzin Adama Mickiewicza. Gdy w Bydgoszczy szalał Grentzschutz, przybył do miasta zespół teatralny Ludwika Dybizbańskiego i wystawił mimo napięcia w mieście i prześladowań ze strony Niemców "Dziady", "Wesele" i "Warszawiankę"¹¹⁷.

Organizacje i stowarzyszenia polskie

Na przełomie lat 1844/45 powstało w Bydgoszczy tzw. Kasyno Polskie. Był to ośrodek pracy patriotycznej. Przy Kasynie zorganizowano szkołę polską, czytelnię i wypożyczalnię książek. Założycielem i działaczem Kasyna był Stanisław Sadowski. Władze pruskie rozwiązały jednak Kasyno z chwilą, gdy przygotowywała się operacja powstańców na Bydgoszcz. Akcją miał właśnie kierować Sadowski. Chodziło o przejściowe zajęcie miasta, zabranie armat i wycofanie się przez Brdę i Noteć do Rogowa. Prusacy dowiedzieli się jednak przez swych szpiegów o planach Polaków. Zaczęły się mnożyć aresztowania, a komunikacja z Centralnym Komitetem Poznańskim została zerwana. W ręce Niemców dostał się też Stanisław Sadowski - zginął w 1848 roku w Słupi. O wydarzeniach w latach 1844 - 1848 piszą Tadeusz Esman¹¹⁸, Sławomir Kalembka¹¹⁹ i Barbara Janiszewska-Mincer¹²⁰. Po długim okresie napięcia w mieście, akcji germanizacyjnych i prześladowań Polaków wcielono w 1867 roku Księstwo Poznańskie do Związku Północno-Niemieckiego, a w cztery lata później do Rzeszy Niemieckiej¹²¹. W Bydgoszczy mimo prześladowań powstawały różnego rodzaju stowarzyszenia, które w tym trudnym dla Polaków okresie pełniły bardzo ważną rolę. Taką rolę odgrywały chóry polskie, w których poza śpiewem uczono języka polskiego i polskiej kultury.

W 1883 roku grupa polskich działaczy założyła Towarzystwo Śpiewu "Halka"¹²². Prezesem towarzystwa był Hieronim Rogaliński, dyrygentem Szarlanek. "Halka" była pierwszym chórem męskim o zdecydowanie polskim charakterze. W dwa lata po założeniu chóru odbył się w Bydgoszczy pierwszy zjazd chórów z Pomorza i Rejencji Bydgoskiej¹²³.

W 1886 roku powstało z kolei Stowarzyszenie Gimnastyczne "Sokoł", w którym obok sportu zajmowano się także nauką języka polskiego i pracą kulturalno-oświatową¹²⁴.

Bardzo ważne wydarzenie miało miejsce w Bydgoszczy w 1906 roku. Z inicjatywy lekarza Emilia Warmińskiego zorganizowano tzw. Dom Polski w budynku na rogu dzisiejszych ulic Warmińskiego i Armii Czerwonej¹²⁵. Na froncie gmachu powieszono tablicę z wymownym napisem "Bądźmy sobą". W Domu Polskim odbywały się zebrania organizacji polskich, występy artystyczne, ćwiczenia "Sokoła", kursy języka polskiego, tu działała też biblioteka polska. Kółka dramatyczne i muzyczne organizowały liczne imprezy poświęcone Mickiewiczowi, Fredrze i Słowackiemu. W Domu Polskim koncentrowało się życie kulturalne Polaków¹²⁶.

W 1908 roku władze pruskie zakazały w Bydgoszczy używania języka polskiego. W tych warunkach zadanie pielęgnowania ojczystego języka spadło na towarzystwa, które w gronie członków miały prawo obradować w języku polskim¹²⁷. Do towarzystw polskich należeli przedstawiciele wszystkich warstw społecznych. Naczelnym hasłem była praca nad podnoszeniem świadomości¹²⁸. Zadania stowarzyszeń były różnorodne. Towarzystwa Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego i Pomocy Naukowej dla Dziewcząt, których komitety znajdowały się w Bydgoszczy, udzielały zdolnej, pragnącej się kształcić młodzieży pomocy materialnej¹²⁹.

Akcją odczytową i kursami języka polskiego kierowało Towarzystwo Samopomocy Naukowej. Towarzystwo Czytelni Ludowych, Czytelnia dla Kobiet, biblioteczki przy stowarzyszeniach i kościołach propagowały literaturę polską. Czytelnia dla Kobiet powstała z darów i składek. Do jej rozwoju przyczynił się w dużej mierze Władysław Bełza, który kilkakrot-

nie z Krakowa przysyłał dary w postaci paczek z książkami¹³⁰. W Czytelni dla Kobiet odbywały się zebrania, wykłady z literatury polskiej, wieczory deklamacji, przedstawienia amatorskie, występy baletu i zabawy¹³¹. Przy kościołach św. Trójcy i farnym założono biblioteczki dla dzieci i Towarzystwa śpiewacze im. Moniuszki i św. Wojciecha¹³². Działalność kulturalną prowadziły też Polski Związek Zawodowy, Towarzystwo Przemysłowe, Kupców, Terminatorów, Robotników Polsko-Katolickich¹³³. W Domu Polskim wprowadzono zajęcia z dziećmi. Urządzano dla nich zabawy i naukę śpiewu¹³⁴.

W latach 1907 - 1908 rozwinęło się też życie kulturalne w lokalach, których właściciele byli Polakami, np. w kawiarni Łuczyka przy ul. Długiej, w lokalu Ganasińskiego przy ul. Jesuickiej, Milcherta przy Nowym Rynku, Musielewiczowej przy ul. Śniadeckich, Szuprytowskiego przy ul. Dolina i Jaśniewskiego przy ul. Poznańskiej¹³⁵.

W październiku 1908 roku przy Al. 1 Maja 34 otwarto pierwsze kino, którego właścicielem był Szkaradkiewicz¹³⁶.

Organizacje i stowarzyszenia polskie z lat 1880 - 1919 są nam znane głównie dzięki wspomnieniom bydgoszczan żyjących w tych czasach - wspomnienia te zostały zebrane w pracy pt. "Opowieści Bydgoskie"¹³⁷. O chórach polskich piszą R. Kuczma i J. Żurawski w pracy pt. "Chóry polskie w Bydgoszczy na przełomie XIX i XX wieku"¹³⁸.

Czasopisma, drukarstwo i księgarstwo polskie w Bydgoszczy

W latach 1808 - 1809 wychodził w Bydgoszczy Dziennik Doniesień Rządowych i Prywatnych Departamentu Bydgoskiego. Jego kontynuacją był Dziennik Tygodniowy Departamentu Bydgoskiego, który ukazywał się w latach 1811 - 1812 i 1814 - 1815¹³⁹. Podczas przerwy w wydawaniu Dziennika Doniesień powstała Gazeta Bydgoska. Była ona pismem dwujęzycznym drukowanym w Drukarni Bydgoskiej na Poznańskim Przedmieściu¹⁴⁰. Niestety wychodziła ona tylko w okresie od 1 I 1810 do 21 VI 1810. W roku 1868 ukazał się Noworocznik dla Nauczycieli i Przyjaciół Wychowania, a w latach 1869 - 1872 wychodził Kalendarz

Rolniczy¹⁴¹.

W 1885 roku Mieczysław Roesner założył przy ul. War-
mińskiego drukarnię polską, którą jednak wkrótce sprzedał
Stanisławowi Tomaszewskiemu. Tomaszewski wraz z Prejsem za-
łożyli drukarnię przy ul. Długiej¹⁴². Wydawali oni m.in.
takie czasopisma, jak Straż Polska, Gazetę Bydgoską
/1895 - 1901/, Gazetę Narodową, Pochodnię i Orędownik. Prusa-
cy wytoczyli Tomaszewskiemu wiele procesów, w końcu został
zmuszony do opuszczenia Bydgoszczy.

W okresie zaboru pruskiego istniały także w Bydgo-
szczy księgarnie polskie. Znana była powszechnie księgar-
nia Karola Kiedrowskiego przy ul. Jezuickiej, Tomasza Śnie-
gockiego i Leona Poszuszkiego /ul. Niedźwiedzia/¹⁴³.

Bardzo ważnym wydarzeniem w życiu bydgoskich Pola-
ków było ukazanie się w dniu 2 XII 1907 roku Dziennika Byd-
goskiego, wychodzącego bez przerwy do 1939 roku¹⁴⁴. Redakto-
rem i wydawcą był Jan Teska. Dziennik stanowił w latach 1907-
1919 jedyny organ prasowy w mieście. Na jego łamach ukazywa-
ły się odważne artykuły protestujące przeciwko antypolskim
poczynaniom władz, którego autorem był przeważnie Teska.
W związku z tym wytaczały mu władze pruskie wiele rozpraw.
W chwili wybuchu I wojny światowej odbywał właśnie karę wię-
zienia, a następnie władze pruskie wysłały go na front¹⁴⁵.

Kultura niemiecka

Utworki literackie bydgoskich Niemców od końca XIX
wieku miały przeważnie charakter antypolski. W powieściach
odcinkowych drukowanych w gazetach niemieckich Niemcy byli
bohaterami, a Polacy "czarnymi charakterami"¹⁴⁶. Herman Hoppe
napisał nawet sztukę pt. "Landesverräter", która była paszk-
wilem na Polaków.

Teatr niemiecki od początków XX wieku stał na niskim
poziomie. Na podniesienie poziomu wpłynęło zbudowanie nowego
gmachu teatralnego. Przygotowywano wiele premier, co roku
gościła w Bydgoszczy przez miesiąc opera poznańska, szcze-
cińska lub z Rostocku. Sztuki klasyczne grał zespół berliń-

ski¹⁴⁷. Oprócz teatru miejskiego Niemcy posiadali dwa teatry letnie, kabaret i variété. W jednym z teatrów letnich rozpoczął swą karierę artystyczną aktor filmowy Emil Jannings. Do rozkwitu teatru doszło za dykcji nadwornego bawarskiego śpiewaka i aktora - Fritza Remonda, który z Bydgoszczy przeniósł się do teatrów nadreńskich w Kolonii. Teatr niemiecki wydawał wiele programów, informatorów, przez jakiś czas wychodziła nawet Gazeta Teatralna /Bromberger Theater - Zeitung/¹⁴⁸.

Dość dobrze rozwijało się wśród Niemców życie muzyczne. Drukowano nawet zestawy pieśni skomponowanych specjalnie w związku z różnymi rocznicami¹⁴⁹. W roku 1904 powstało konserwatorium muzyczne /Konserwatorium der Musik/¹⁵⁰.

W życiu Niemców nie małą rolę odgrywały loża masońskie. W 1910 było w Bydgoszczy aż pięć stowarzyszeń wolnomularskich¹⁵¹. Loża Janus /założona w 1780 roku/, Wolnomularskie Stowarzyszenie Bramy Światła Wschodniej Marchii, Loża Eduard Lasker, Loża ku czci króla Fryderyka II i Towarzystwo Harmonia.

W roku 1880 Niemcy założyli w Bydgoszczy Towarzystwo Historyczne. E. Schmidt napisał artykuł o 25-letniej działalności tegoż stowarzyszenia, które przyczyniło się w dużej mierze do powstania w Bydgoszczy muzeum¹⁵².

W 1903 powstała biblioteka miejska, uroczyste jej otwarcie nastąpiło w dniu 14 XI 1904, o czym szeroko rozpisywano się w "Ostdeutsche Presse"¹⁵³.

W latach 70. XIX wieku istniało też w mieście Towarzystwo Sztuki¹⁵⁴. Niemcy postawili w Bydgoszczy kilka pomników. Najstarszy był pomnik Fryderyka II, który stanął na Starym Rynku w 1862 roku. Jego twórcą był rzeźbiarz Uhlenhuth¹⁵⁵. W 1904 powstała wielka rzeźba odlana w brązie przedstawiająca "Potop" - wykonana przez Lepkego. Stała ona w parku Kazimierza Wielkiego¹⁵⁶. Lepke wykonał także w 1910 roku do dziś zachowaną "Łuczniczkę". W 1909 roku właściciel apteki "Pod złotym Orłem" na Starym Rynku ufundował studzienkę, której twórcą był artysta polski, Karol Kowalczewski¹⁵⁷. Już od roku 1833 istniało w Bydgoszczy stowarzyszenie dbające o wygląd estetyczny miasta¹⁵⁸.

W życiu kulturalnym Niemców duże znaczenie odgrywało bractwo kurkowe. W latach 40. XIX wieku stało się ono organizacją wybitnie niemiecką, biorącą udział w likwidowaniu organizacji polskich i tłumieniu ruchów patriotycznych¹⁵⁹. Bractwo kurkowe urządzało liczne bale i imprezy towarzyskie w strzelnicy, ul. Toruńska 30. Warto też wymienić kilka ciekawszych budowli powstałych w okresie zaboru pruskiego. W latach 1789 - 1793 powstały po obu brzegach Brdy zespoły spichrzy ryglowych¹⁶⁰ - zachował się do naszych czasów tylko jeden, pierwszy od ulicy Mostowej. W latach 1775 - 1778 zbudowano gmach Deputacji Kameralnej¹⁶¹. Dzisiaj mieści się w nim biblioteka. W 1903 roku powstał nowy budynek strzelnicy przy ul. Toruńskiej 30; z kościołów zbudowanych w tym czasie najciekawszy jest pseudogotycki, powstały na Placu Wolności, kościół według projektu P.Adlera¹⁶². W kościele tym /dzisiaj św. Piotra i Pawła/ wisi obecnie w ołtarzu głównym obraz Madonny Maksymiliana Piotrowskiego z 1850 roku, który pochodzi z dawnego kościoła jezuickiego zburzonego w 1940 roku przez Niemców¹⁶³.

Ten z konieczności bardzo skrótowy przegląd dziejów kultury bydgoskiej i stanu badań nad nią pozwala na wyciągnięcie kilku bardziej ogólnych wniosków:

1. Fakt, że Bydgoszcz posiada obecnie niewielką ilość zabytków architektonicznych i ksiątek z epoki przedrozbiorowej nie świadczy o słabości kulturalnej miasta w tamtym okresie. Większość cennych zabytków uległa likwidacji w wyniku świadomej działalności zaborcy. A mianowicie: Niemcy rozebrali zamek, ratusz, kościoły św. Idziego, św. Stanisława, św. Krzyża, dawny kościół św. Trójcy oraz kościół i klasztor karmelitów.

Podobny los spotkał szereg cennych księgozbiorów bydgoskich. Rozproszeni uległy piękne, przez całe wieki gromadzone biblioteki karmelitów, jezuitów i klarysek, a nawet szczęśliwie zachowana do naszych czasów biblioteka bernardynów wskutek braku opieki również poniosła bolesne straty. Równie niefrasobliwy stosunek okazywały władze

niemieckie, skądinąd bardzo pedantyczne w innych dziedzinach, wobec znajdujących się w archiwum miejskim dokumentów bydgoskich. Z ponad 100 ksiąg miejskich znajdujących się tu jeszcze w 1772 roku do naszych czasów zachowało się zaledwie kilka¹⁶⁴.

2. W epoce zaboru pruskiego żywioł polski znalazł się w Bydgoszczy w sytuacji wyjątkowo niekorzystnej, gdyż narażony był na dyskryminację gospodarczą i prawno-administracyjną. Mimo to potrafił odnosić sukcesy w dziedzinie kultury niejednokrotnie prezentując osiągnięcia większe od tych, jakimi mogli się wykazać działacze i artyści niemieccy. Tak było np. w dziedzinie teatru.
3. Uważna analiza literatury przedmiotu nasuwa wniosek, że dzieje kultury bydgoskiej opracowane są w sposób bardzo nierównomierny. Jeśli np. historia chórów bydgoskich była już przedmiotem zainteresowań badaczy, to zarówno orkiestry, jak i sylwetki poszczególnych muzyków ciągle jeszcze czekają na swego historyka.
4. Zachodzi niewątpliwa potrzeba opracowania w sposób syntetyczny całokształtu dziejów kultury bydgoskiej. Zadania tego nie spełni monografia Bydgoszczy ze względu na fakt, że poszczególne partie poświęcone kulturze piszą w niej różni autorzy ujmujący problemy kulturalne z rozmaitych punktów widzenia i w odmiennych niejednokrotnie proporcjach. Ponadto rozdziały monografii Bydgoszczy posiadają z reguły charakter analityczny.
5. Dzieje Bydgoszczy od 1772 aż do 1920 roku - to nieustanna walka o oblicze narodowościowe miasta - walka prowadzona przede wszystkim w dziedzinie kultury.

Do miary symbolu urasta fakt, że gdy w przededniu przejścia miasta pod władzę polską w styczniu 1920 roku mieszkający w Bydgoszczy Polacy przygotowali dekoracje na Starym Rynku, zostały one zniszczone przez Niemców. Ten przejaw bezsilnej wściekłości nie mógł jednak zahamować procesu dziejowego.

PRZYPISY

- ¹ K.Sarnowska, *Bydgostiana*, W: Bydgoszcz - historia - kultura - życie gospodarcze, Bydgoszcz 1959, s. 433 - 447.
- ² K.Sarnowska, *Bibliografia Bydgoszczy 1958 - 1962*, *Bydgostiana* 1965, nr 2.
- ³ M.Mościcka, *Bibliografia Bydgoszczy 1963 - 1964*. *Kronika Bydgoska IV*, Bydgoszcz 1974, s. 299 - 310.
- ⁴ Dalszy ciąg tej bibliografii opracowała także M.Mościcka.
- ⁵ F.Mincer, *Bydgoszcz w literaturze naukowej i popularnonaukowej z lat 1960 - 1966*, *Kronika Bydgoska III*, Bydgoszcz 1970, s. 145 - 160.
- ⁶ Artykuł ten ukaże się w *Kronice Bydgoskiej V*, /w druku/.
- ⁷ E.Schmidt, *Geschichte der Historischen Gesellschaft für den Netzedistrikt zu Bromberg während der ersten fünfundsanzig Jahre 1880 - 1905*, *Historische Monatsblätter für die Provinz Posen* 1905, t.6, s. 176.
- ⁸ G.Wilke, C.Potemski, *Źródła archeologiczne do studiów nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym z terenu Bydgoszczy i powiatu bydgoskiego*, *Prace Komisji Historii VII*, Bydgoszcz 1970, s. 6.
- ⁹ C.Potemski, *Pradzieje Bydgoszczy i powiatu bydgoskiego*, Bydgoszcz 1963, s. 9.
- ¹⁰ *Ibidem*, s. 13.
- ¹¹ *Ibidem*, s. 53; W.Kuczkowski, *Prasłowiańskie cmentarzyska grobów klozowych w Bydgoszczy - Brdyujściu*, Bydgoszcz 1970, informator muzealny.
- ¹² J.Kostrzewski, *Pradzieje Bydgoszczy*, *Przegląd Bydgoski R.I*, 1933, z. 1, s. 5 - 19; Z.Zakrzewski, *Z pradziejów ziemi bydgoskiej*, *Przegląd Bydgoski R.VI*, 1938, z. 1, s. 30.
- ¹³ C.Potemski, *op.cit.*; Tegoż, *Przewodnik po wystawie działu archeologicznego Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgo-*

- szczy, Bydgoszcz 1956; Tegoż, Najdawniejsze dzieje Bydgoszczy i okolicy, W: Bydgoszcz - historia - kultura - życie gospodarcze, Bydgoszcz 1959, s. 62 - 71.
- 14 C.Potemski, Stanowiska archeologiczne odkryte w Bydgoszczy w latach 1960-1963, Bydgosztiana 1965, nr 2.
- 15 Patrz przypis 8.
- 16 J.Powierski, Z najdawniejszych dziejów Bydgoszczy. Wydarzenia z lat 1238 - 1239, Bydgosztiana 1964 - 1966, Bydgoszcz 1968, s. 7 - 17.
- 17 C.Potemski, Pradzieje Bydgoszczy, W: Dzieje Bydgoszczy, Calendarium, Bydgoszcz 1968, s. 20.
- 18 Deutsches Zentralarchiv Abteilung Merseburg, Archivlager Göttingen.
- 19 J.Wolf, U progu dziejów m. Bydgoszczy, Przegląd Bydgoski R.VI, z. 2 Bydgoszcz 1938, s. 3 - 18.
- 20 Bardzo mało napisano w monografii o kulturze okresu międzywojennego. Niektóre artykuły omawiają te same zagadnienia, a stwierdzenia szczegółowe są czasem w nich sprzeczne /np. A.Licznarskiego, Urbanistyka, s. 25 - 38 i J.Kozaneckiego, Zabytki architektury Starego Miasta, s. 39 - 52/.
- 21 J.Kozanecki, op.cit, s. 39 - 40; S.Kalembka, Pod jarzmem pruskim, W: Dzieje Bydgoszczy, Calendarium, s. 85.
- 22 I.Polkowski, Kilka historycznych wspomnień o zamku i mieście, Poznań 1871.
- 23 K.Chrośniak, Zamek bydgoski, praca w maszynopisie, przechowywana w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Bydgoszczy.
- 24 B.Janiszevska-Mincer, Kaźko Szczeciński - władca grodu bydgoskiego, Kalendarz Bydgoski 1971, s. 126 - 129.
- 25 J.Kozanecki, op.cit. s. 42 - 43.
- 26 Ibidem, s. 43.

- 27 K.Kantak, Kronika Bernardynów bydgoskich, Poznań 1907, s. 17 - 18.
- 28 J.Kozanecki, op.cit., s. 46 - 47.
- 29 Ibidem, s. 51.
- 30 O bernardynach bydgoskich pisze też B.Janiszevska-Mincer, Dzieje gospodarcze w latach 1346 - 1772, W: Bydgoszcz - historia - życie gospodarcze, s. 144,
- 31 A.Licznarski, Historia wędrówki bydgoskiego ratusza, Kalendarz Bydgoski 1975, s. 139 - 140.
- 32 J.Kozanecki, op.cit., s. 44.
- 33 A.Bartoszyńska-Potomska, Dzieje i architektura kościoła i klasztoru klarysek w Bydgoszczy, Prace Komisji Sztuki BTN, T. I, Bydgoszcz 1965, s. 7 - 9.
- 34 A.Licznarski, Urbanistyka ..., s. 27.
- 35 K.Kantak, op.cit., s. 17 - 18.
- 36 T.Chrzanowski, M.Kornecki, Bydgoszcz i okolica, Katalog zabytków sztuki w Polsce, T. IX, z. 3, Warszawa 1977, s. 20.
- 37 J.Kozanecki, op.cit., s. 44.
- 38 K.Kantak, op.cit., s. 36.
- 39 Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Liber testamentorum civilium Bidgostiensis rps 197.
- 40 F.Mincer, Biblioteki bydgoskie - obecny stan badań i perspektywy, Studia Bibliologiczne, T. I, w druku.
- 41 K.Kantak, op.cit; J.Klein, Biblioteka bernardynów w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1931; Z.Malewski, Biblioteka Bernardina, Przegląd Bydgoski R.IV, 1936, z. 3 - 4; K.Sarnowska, Biblioteka Bernardina, W: Z życia i pracy bydgoskiej księżnicy, Bydgoszcz 1965; F.Mincer, Kultura, nauka i szkolnictwo w Bydgoszczy 1466 - 1772, W: Dzieje Bydgoszczy, T. I, w druku.
- 42 F.Mincer, op.cit.

- 43 Bibliotekę bernardyńską przechowuje się w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej, wejście od ul. Długiej.
- 44 Z.Malewski, Muza panegiryczna i jej czciciele w XVII wieku w Bydgoszczy, Przegląd Bydgoski R. II, 1934, z. 3 - 4; R.III, z. 1 - 2.
- 45 K.Estreicher, Bibliografia polska, T. 27, Kraków 1930, s. 320.
- 46 Wartość tego pamiętnika podkreśla W.Czapliński we wstępie do: J.Ch.-Pasek, Pamiętniki, Wrocław 1968, s. XVI.
- 47 Z.Guldon, R.Kabaciński, Szkice z dziejów dawnej Bydgoszczy XVI - XVIII w., Bydgoszcz 1975, s. 118 - 119.
- 48 I.Kwilecka, H.Popowska-Taborska, Bartłomiej z Bydgoszczy - leksykograf polski, Wrocław 1977.
- 49 K.Estreicher, Bibliografia Polska, T. 33, Kraków 1939, s. 233.
- 50 R.Kabaciński, Bydgoskie inicjatywy dziejopisarskie, Kronika Bydgoska V, w druku.
- 51 Z.Malewski, Kronika lekarzy bydgoskich, Przegląd Bydgoski R. 4, 1936, z. 1, s. 56; B.Janiszevska-Mincer, Pierwsi lekarze bydgoscy, Kalendarz Bydgoski 1974, s. 152.
- 52 E.Załęski, Jezuita w Polsce, T. 2, Lwów 1902, s. 676.
- 53 Ibidem, s. 676.
- 54 J.Okoń, Dramat i teatr szkolny. Sceny jezuickie w XVII wieku, Wrocław 1970; s. 403 - 404.
- 55 Ibidem, s. 361; E.Załęski, op.cit., T. 3, s. 1169 - 1170.
- 56 Z.Raszewski, Z tradycji teatralnych Pomorza, Wielkopolski i Śląska, Wrocław 1955, s. 23; M.Laubert, Das Posener Theater 1815 - 1874, Studien zur Geschichte der Provinz Posen 1908, s. 144 - 145.
- 57 Z.Raszewski, op.cit., s. 22.
- 58 Patrz przypis 56.

- 59 J. Okoń, op.cit.; J. Poplatek, Studia z dziejów jezuickiego teatru szkolnego w Polsce, Wrocław 1957.
- 60 P. Podejko, Życie muzyczne w Bydgoszczy do końca XVIII wieku, W: Z dziejów muzyki polskiej, T. 7, Bydgoszcz 1964, s. 92 - 93, 107.
- 61 F. Mincer, op.cit.
- 62 M. Węgrzyn-Klisowska, Bydgoskie bractwo muzyczne przy klasztorze karmelitów, Prace Komisji Historii 1975, T. XI, s. 139 - 142.
- 63 F. Mincer, op.cit.
- 64 P. Podejko, op.cit., s. 34, por. przypis 72.
- 65 M. Węgrzyn-Klisowska, op.cit.; P. Podejko, op.cit.
- 66 Oba cenne zabytki przechowuje się w Dziale Historycznym Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy.
- 67 T. Chrzanowski, M. Kornecki, op.cit., s. 48.
- 68 Z. Malewski, Śladami życia artystycznego w Bydgoszczy - Malarze, Przegląd Bydgoski R.V, 1937, z. 1; T. Dobrowolski, Obraz Madonny w Farze, Tamże.
- 69 Z. Malewski, Śladami ..., s. 22; K. Borucki, Madonna z Pary, Kalendarz Bydgoski 1972, s. 92 - 95.
- 70 T. Dobrowolski, op.cit.; K. Borucki, op.cit.
- 71 F. Mincer, op.cit.
- 72 Z. Malewski, op.cit., s. 27 - 28.
- 73 Ibidem, s. 32 - 33.
- 74 K. Borucki, Tablice pamiątkowe w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1963.
- 75 M. Gumowski, Mennica bydgoska, Toruń 1955; F. Mincer, Stanisław Cikowski - założyciel mennicy bydgoskiej, Kalendarz Bydgoski 1974, s. 190 - 193.
- 76 M. Gumowski, op.cit., s. 6.

- 77 Ibidem, s. 8.
- 78 Ibidem, s. 154.
- 79 Ibidem, s. 200 - 202.
- 80 Statuty i przywileje cechów bydgoskich z lat 1434 - 1770, wydał T.Esman i Z.Guldon, Bydgoszcz 1963.
- 81 B.Janiszewska-Mincer, Dzieje gospodarcze ..., s. 141 - 142.
- 82 B.Janiszewska-Mincer, Z dziejów bractwa kurkowego /strzeleckiego/ w Bydgoszczy, cz. I, Okres staropolski, Zeszyty Naukowe WSP w Opolu, Historia III, Opole 1962/63; Też, Strzelnica bractwa kurkowego, Kalendarz Bydgoski 1973, s. 135 - 138; Też, Królowie bydgoscy, Kalendarz Bydgoski 1975, s. 176 - 178; J.Klein, Bractwo strzeleckie w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1924,
- 83 B.Janiszewska-Mincer, Dzieje gospodarcze ...; Też, Z wizytą u dawnych szewców, Kalendarz Bydgoski 1975, s. 179 - 182; Też, Historia w kuflu, Kalendarz Bydgoski 1972, s. 53 - 56; Też, Z dziejów rzemiosła bydgoskiego, Kalendarz Bydgoski 1974, s. 181 - 184; Też, Bydgoscy sukiennicy, Kalendarz Bydgoski 1976, s. 157 - 159.
- 84 Patrz przypis 80.
- 85 J.Serczyk, Procesy husyckie na Kujawach w XV wieku, Prace Komisji Historii BTN, T. 1, Bydgoszcz 1963, s. 36 - 37.
- 86 F.Mincer, Kultura, nauka i szkolnictwo ..., maszynopis.
- 87 L.Dombek, Reformacja na Kujawach w XVI wieku, Prace Komisji Historii BTN, T. 3, Bydgoszcz 1966, s. 72 - 73.
- 88 F.Mincer, op.cit., s. 64.
- 89 Ibidem, s. 65.
- 90 Ibidem, s. 66.
- 91 T.Stein, Deutschtum u. Reformation in Bromberg, Beitrag zur Ortsgeschichte im XVI Jahrhundert, Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen, Jahrgang 1937, H.33, s. 116.

- 92 F.Mincer, op.cit., s. 71 - 78.
- 93 F.Mincer, op.cit. s. 78.
- 94 Z.Guldon, R.Kabaciński, Szkice ..., s. 139 - 143;
B.Janiszevska-Mincer, Bydgoski proces o czary 1938 r.,
Prace Komisji Historii BTN, T. 3, s. 105 - 124; Teżże,
Diabeł Węgliszek i czarownice, Kalendarz Bydgoski 1970,
s. 61 - 66.
- 95 B.Janiszevska-Mincer, Bydgoski proces o czary ..., s. 111.
- 96 Ibidem, s. 106.
- 97 F.Mincer, op.cit.
- 98 Ibidem,
- 99 O perspektywach rozwoju Bydgoszczy w czasach Stanisława
Augusta pisze m.in. B.Janiszevska-Mincer w artykule
Dzieje gospodarcze ..., s. 140, 144 - 148.
- 100 S.Kalembka, Po pierwszym rozbiórce Polski 1772 - 1806,
Dzieje Bydgoszczy, Calendarium, Bydgoszcz 1968, s. 51.
- 101 B.Janiszevska-Mincer, Z dziejów bractwa kurkowego /strze-
leckiego/ w Bydgoszczy, cz. II 1772 - 1939, Zeszyty Nau-
kowe WSP w Opolu, Historia V, 1964, s. 6.
- 102 Deutsches Zentralarchiv Abteilung Merseburg.
- 103 S.Kalembka, W dobie Księstwa Warszawskiego 1806 - 1815,
Dzieje Bydgoszczy, s. 60 - 65.
- 104 R.Kulwiec, Wizytator bydgoskiej Szkoły Głównej, Kalen-
darz Bydgoski 1975, s. 172 - 175.
- 105 Z.Raszewski, op.cit., s. 112.
- 106 S.Kalembka, op.cit., s. 65.
- 107 Patrz przypis 56.
- 108 W.Czarnowski, Ze wspomnień starego bydgoszczanina, Poz-
nań 1969.
- 109 Z.Raszewski, op.cit., s. 119 - 120.

- 110 Ibidem, s. 126.
- 111 Ibidem, s. 135.
- 112 Ibidem, s. 139.
- 113 Ibidem, s. 140 - 142.
- 114 S.Kalembka, W dobie Księstwa Warszawskiego ..., s. 82.
- 115 B.Janiszevska-Mincer, Z dziejów bractwa ..., s. 15.
- 116 J.Wojciak, Bydgoszcz przed wybuchem Powstania Wielkopolskiego, W: Bydgoszcz w dobie Powstania Wielkopolskiego, Bydgoszcz 1970, s. 14.
- 117 S.Kalembka, Pod jarzmem pruskim ..., s. 94.
- 118 T.Esman, Bydgoszcz na tle wypadków 1846 r., Arkona nr 4 - 5 i 7 - 8, Bydgoszcz 1947.
- 119 S.Kalembka, op.cit., s. 73 - 74.
- 120 B.Janiszevska-Mincer, Z dziejów bractwa ..., s. 11 - 12.
- 121 Ibidem, s. 13.
- 122 S.Kalembka, op.cit., s. 80.
- 123 Ibidem, s. 82.
- 124 J.Wojciak, Wstęp do: Opowieści bydgoskie, I okres zaboru pruskiego, opr. W.Drygałowa, Poznań 1970, s. 16.
- 125 E.Czarlińska, Tajne nauczanie, W: Opowieści bydgoskie..., s. 43; J.Podgóreczny, Dom Polski w Bydgoszczy, Kalendarz Bydgoski 1973, s. 172 - 175.
- 126 W.Czarnowski, op.cit. s. 52 - 53; J.Wojciak, Bydgoszcz przed wybuchem Powstania Wielkopolskiego, W: Bydgoszcz w dobie Powstania Wielkopolskiego pod red. Z.Grota, Bydgoszcz 1970, s. 17.
- 127 J.Wojciak, Wstęp ..., s. 15.
- 128 Ibidem, s. 15.
- 129 E.Czarlińska, op.cit., s. 40.
- 130 Ibidem, s. 40.

- 131 Ibidem, s. 40.
- 132 Ibidem, s. 43.
- 133 J.Wojciak, Wstęp ..., s. 16.
- 134 E.Czarlińska, op.cit., s. 43.
- 135 J.Bartnicki, Nie damy pogrześć mowy, W: Opowieści Bydgoskie ..., s. 79.
- 136 S.Kalebka, op.cit., s. 90.
- 137 Patrz przypis 124.
- 138 R.Kuczma, J.Żurawski, Chóry polskie w Bydgoszczy na przełomie XIX i XX wieku, W: Z dziejów Muzyki Polskiej nr 2, Bydgoszcz 1961.
- 139 Z.Kuras, W czasach Polski Ludowej, Dzieje Bydgoszczy..., s. 166.
- 140 M.Kallas, Gazeta Bydgoska z 1810 roku, Prace Komisji Historii BTN, T. 7, s. 103 - 118.
- 141 Z.Kuras, op.cit., s. 166.
- 142 J.Podgóreczny, Pierwsi drukarze i księgarze polscy w Bydgoszczy, Kalendarz Bydgoski 1975, s. 152.
- 143 Ibidem, s. 153 - 154.
- 144 S.Kalebka, op.cit., s. 89; J.Wojciak, Bydgoszcz przed wybuchem ..., s. 17 - 18.
- 145 W.Czarnowski, op.cit., s. 60 - 62.
- 146 Ibidem, s. 25 - 26.
- 147 Ibidem, s. 34.
- 148 Bromberger Theater Zeitung 1906/1907; Theaterjournal Bromberg 1843 - 1846; Das neue Stadt-Theater in Bromberg Saison 1896/97; H.Baumert, Bromberger Musik und Theaterleben vor 100 Jahren, Historische Monatsblätter für die Provinz Posen, Jg. 6, 1905, s. 203 - 207.
- 149 E.Stangen, Geschichte der Bromberger Liedertafel, Bromberg 1892; Festlieder zum 125 jähr. Stiftungsfest

- der Loge Janus im Orient Bromberg am Sonntag,
d. 12 XII 1909, Bromberg 1909.
- 150 Festschrift zur 25 j. Gründungsfeier des Bromberger
Konservatoriums der Musik /1904 - 1929/, Bydgoszcz
1929.
- 151 W.Gordon, Bydgoscy masoni, Kalendarz Bydgoski 1973,
s. 139 - 146.
- 152 K.Borucki, Muzeum im. L.Wyczółkowskiego, W: Bydgoszcz -
historia - kultura - życie gospodarcze, s. 296.
- 153 G.Minde-Ponet, Die Eröffnung unserer Stadtbibliothek
14 XI 1904, Ostdeutsche Presse, R.28, nr 268.
- 154 Jahresbericht des Kunst Vereins in Bromberg, Bromberg
1878.
- 155 S.Kalembka, op.cit., s. 76
- 156 Ibidem, s. 87.
- 157 Ibidem, s. 90.
- 158 H.Fridolin, 50 Jahre d. Bromberg Verschönerungs Vereins,
Eine chronologische Darstellung über die Tätigkeit
d. Vereins vom J. 1833 - 1883; Grundgesetz des Verschöne-
rungs Vereins zu Bromberg, Bromberg 1855.
- 159 B.Janiszevska-Mincer, Z dziejów bractwa ..., s. 11 - 13.
- 160 S.Kalembka, Po pierwszym rozbiorsze ..., s. 56.
- 161 T.Chrzanowski i M.Kornecki, op.cit., s. 22.
- 162 Zbudowany w latach 1872 - 1876, Ibidem, s. 19.
- 163 Ibidem, s. 19.
- 164 T.Esman, Dzieje Archiwum Miejskiego, W: Bydgoszcz - hi-
storia - kultura - życie gospodarcze ..., s. 284.

L'HISTOIRE DE LA CULTURE BIDGOSTIENNE SUR LA BASE
DE LA LITTÉRATURE PRÉCÉDENTE

/ I^{ER} PARTIE JUSQU'À 1920 /

Résumé

L'article présente l'histoire de la culture bidgostienne /jusqu'à 1920/ sur la base de la précédente littérature.

L'auteur montre trois choses fondamentales:

1. les moments les plus intéressants de la culture bidgostienne
2. l'influence de la tradition sur la culture d'aujourd'hui
3. les lacunes dans la littérature précédente et la nécessité de créer oeuvre synthétique concernant la culture bidgostienne.

La ville de Bydgoszcz a très peu de monuments d'architecture et de livres de l'époque jusqu'à 1772 année.

Les envahisseurs prusses détruisaient la majorité des monuments précieux. La situation de Bydgoszcz dans les territoires annexés par la Prusse était très difficile. Pourtant la culture polonaise avait dans cette époque tout de même certaines valeurs.

DIE GESCHICHTE DER KULTUR VON BYDGOSZCZ AUF DER GRUNDLAGE
DER BISHERIGEN LITERATUR / I TEIL, BIS 1920 /

Zusammenfassung

Dieser Artikel zeigt die Geschichte der Kultur von Bydgoszcz /bis 1920 J./ auf der Grundlage der bisherigen Literatur. Die Verfasserin möchte dem Leser drei prinzipielle Angelegenheiten zeigen:

1. die interessantesten Momente der Kultur von Bydgoszcz
2. den Einfluss der Tradition auf die heutige Kultur
3. die Lücken in der bisherigen Literatur und die Notwendigkeit einer synthetischen Arbeit über die Kultur von Bydgoszcz

Bydgoszcz hat sehr wenig Denkmäler der Architektur und Bücher aus der Zeit bis 1772.

Die Mehrzahl der wertvollen Kunstwerke wurde wesentlich von dem preussischen Eroberer liquidiert.

Bydgoszcz befand sich in dem von Preussen annektiertem Lande in einer sehr schweren Lage. Trotzdem hatten hier die Polen viele kulturellen Erfolge.